

Sygn. akt: I C 1160/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 grudnia 2019 r.

Sąd Rejonowy w Szczytnie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	ASR Marcin Borodziuk
Protokolant:	Sekr. Agnieszka Grabowska

po rozpoznaniu w dniu 02 grudnia 2019 r. w Szczytnie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W.

przeciwko S. S.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.264,32 (dwa tysiące dwieście sześćdziesiąt cztery 32/100) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 510,34 (pięćset dziesięć 34/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 1160/19 upr.

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 16 grudnia 2019 roku

Powód T. Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty (dalej: (...)) z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanej S. S. na swoją rzecz kwoty 3.077,79 złotych, h wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że pozwana w dniu 02 sierpnia 2018 roku zawarła umowę pożyczki z (...) Finanse Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością we W., zobowiązując się do zwrotu kwoty pożyczki w 18 miesięcznych ratach po 204,47 złotych. W związku z brakiem spłaty zadłużenia, w dniu 13 marca 2019 roku pozwanej wypowiedziano umowę, a cała należna kwota wraz z odsetkami stała się wymagalna w dniu 28 kwietnia 2019 roku. Następnie na mocy umowy cesji wierzytelności pożyczkodawca dokonał cesji wierzytelności przysługującej mu wobec pozwanej, na rzecz powoda.

W odpowiedzi na pozew S. S. wniosła o oddalenie powództwa w całości. Wskazała, że powód nie wykazał legitymacji do dochodzenia przeciwko niej roszczenia z umowy pożyczki. Zakwestionowała dołączone do pozwu dokumenty jako niepoświadczone za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika strony przeciwnej. Powołując się na art. 511 k.c.

podniosła, że wierzytelność stwierdzona pismem może być przenoszona jedynie w formie pisemnej. Wskazała, że umowa cesji powinna być oceniona jako czyn naruszający zbiorowe interesy konsumenta i wobec tego nieważna. Jako sprzeczne z art. 5 k.c. określiła zastrzeżenie prowizji nieprzystających do nakładu pracy koniecznego do zawarcia umowy, oraz włączanie prowizji do kwoty pożyczki i ukazywanie jej jako kwoty wypłacanej jako jedna z jej transz. W dalszej kolejności podniosła, że powód nie wykazał wysokości roszczenia ani skutecznego wypowiedzenia umowy. Brak w aktach sprawy pełnomocnictwa materialnoprawnego upoważniającego do wypowiedzania umów pożyczek w imieniu (...). Ostatecznie jako przejaw niedozwolonej klauzuli umownej lub nieważności z art. 58 k.c. pozwana uznała zastrzeżenie w umowie pożyczki dwóch rodzajów prowizji. Zdaniem pozwanej, jeżeli wysokość prowizji operacyjnej zależy od długości trwania pożyczki, to wypowiedzenie jej przed czasem winno skutkować stosunkowym zmniejszeniem takiej prowizji.

Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia:

W dniu 11 września 2016 r. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością we W. zawarła z (...) w W. umowę przelewu wierzytelności, na podstawie której pierwszy z wymienionych podmiotów zobowiązał się do regularnego przelewania przysługujących mu wobec pożyczkobiorców wierzytelności, a drugi do nabywania tych wierzytelności.

(dowód: umowa przelewu, k. 15-17)

W dniu 02 sierpnia 2018 roku S. S. zawarła z (...) Finanse Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością we W. umowę pożyczki kwoty 3.400 złotych na okres od dnia zawarcia umowy do dnia 10 lutego 2020 roku. Zgodnie z § 2 umowy pożyczka miała zostać przekazana w dwóch transzach, przy czym kwota 2.000 złotych miała zostać wypłacona S. S. w zadeklarowanym przez nią terminie, a kwota 1.400 złotych miała zostać przeznaczona na pokrycie opłaty prowizyjnej w wysokości 900 złotych i opłaty za udzielenie pożyczki w kwocie 500 złotych. Wysokość odsetek umownych określono na 10% w stosunku rocznym, tj. 280,47 złotych. S. S. zobowiązała się zwrócić pożyczkę w 18 miesięcznych ratach po 204,47 złotych. Całkowita kwota do zapłaty wyniosła 3.680,47 złotych.

(dowód: umowa pożyczki, k. 6-8, formularz informacyjny, k. 9-10)

W ramach powyższej umowy S. S. zapłaciła na rzecz pożyczkodawcy łącznie 614,94 złotych.

(niezaprzeczone twierdzenia pozwu, zestawienie salda, k. 14)

W dniu 06 sierpnia 2018 r. (...) Finanse Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością we W. przeniósł na rzecz (...) w W. wierzytelność wynikającą z umowy pożyczki z 02 sierpnia 2018 r. zawartej z S. S..

(dowód: ostateczny wykaz wierzytelności, k. 22, oświadczenie o dokonaniu cesji praw, k. 23)

S. S. w dniu 19 marca 2019 r. odebrała pismo pochodzące od (...) Spółki Akcyjnej we W..

(dowód: zwrotne potwierdzenie odbioru korespondencji, k. 13-13v)

Dokonując ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie Sąd co do zasady oparł się na dokumentach złożonych przez powoda, których autentyczność nie budziła wątpliwości.

Należy mieć jednak na uwadze, że stosownie do treści art. 245 kodeksu postępowania cywilnego, dokument prywatny sporządzony w formie pisemnej albo elektronicznej stanowi dowód wyłącznie tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Dlatego też niestwierdzenie przez Sąd podstaw do podważenia domniemania autentyczności i prawdziwości pochodzenia dokumentów nie implikuje prawdziwości twierdzeń, które są w nich zawarte (tj. ich merytorycznej treści).

Wobec zarzutów strony pozwanej co do prawidłowości poświadczenia za zgodność z oryginałem złożonych wraz z pozwem dokumentów, Sąd odmówił mocy dowodowej zawiadomieniu o wypowiedzeniu umowy z 13 marca 2019 roku

(k. 12) i wezwaniom do zapłaty (k. 27-28), które stanowiły kserokopie niepoświadczone za zgodność z oryginałem. Pozostałe dokumenty takie poświadczenie zawierały i jego prawidłowość nie budziła wątpliwości.

Zgodnie z art. 129 § 1 k.p.c. strona powołująca się w piśmie na dokument obowiązana jest na żądanie przeciwnika złożyć oryginał dokumentu w sądzie jeszcze przed rozprawą. Stosownie do § 2 tego przepisu, zamiast oryginału dokumentu strona może złożyć odpis dokumentu, jeżeli jego zgodność z oryginałem została poświadczona przez notariusza albo przez występującego w sprawie pełnomocnika strony będącego adwokatem, radcą prawnym, rzecznikiem patentowym lub radcą Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej. Tego rodzaju dokumenty, pomimo zarzutów strony pozwanej, nie zostały złożone, co wyklucza wywodzenie faktów z samych tylko kserokopii.

W konsekwencji fakt wypowiedzenia umowy pożyczki należało uznać za niewykazany, a to strona powodowa wywodziła z niego skutki prawne. Stąd też to ona ponosi ujemne konsekwencje podjęcia niewystarczającej inicjatywy dowodowej (art. 6 k.c.).

Wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Zgodnie z art. 509 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Z kolei według art. 511 k.c., jeżeli wierzytelność jest stwierdzona pismem, przelew tej wierzytelności powinien być również pismem stwierdzony.

Wbrew wywiodom strony pozwanej, cesja wierzytelności pomiędzy (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością we W. i (...) w W. została należycie wykazana. Stwierdzenie pismem w rozumieniu art. 511 k.c. nie oznacza wymogu dochowania formy pisemnej. Wymóg ten nie odnosi się bowiem do formy czynności prawnej a jedynie do istnienia pisma stwierdzającego, że umowa przelewu została przez strony zawarta (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 25 stycznia 2017 r., I ACa 1883/15).

Takim właśnie dokumentem może być dołączone do pozwu podpisane przez cedenta oświadczenie, że doszło do przelewu wierzytelności, ze wskazaniem danych indywidualizujących stosunek prawny. W świetle jego treści nie budzi wątpliwości, że doszło do skutecznej cesji. Tym bardziej, że cedenta i cesjonariusza łączyła umowa ramowa przelewu wierzytelności, która również została dołączona do pozwu, i na podstawie której przedmiotowe oświadczenie zostało sporządzone dla celów dowodowych.

Nie sposób traktować przelewu wierzytelności jako czynu naruszającego interesy konsumenta. Samo dokonanie cesji w żaden sposób nie zmienia zakresu obowiązków dłużnika, a jedynie osobę wierzyciela, na którego rzecz powinien spełnić świadczenie w sposób zgodny z umową, zawartą z wierzycielem pierwotnym.

Zgodnie z art. 720 § 1 k.c., przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Zawarta przez pozwaną z poprzednikiem prawnym powoda umowa pożyczki odpowiada nie tylko treści powyższego przepisu, ale też stanowi kredyt konsumencki w rozumieniu art. 3 ust. 2 pkt 1 ustawy z 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim. Art. 36a ust. 1 i 2 tej ustawy przewiduje wzór określający maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu, która w niniejszej sprawie nie została przekroczona.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Strona pozwana nie wykazała tego, że postanowienia umowy nie zostały z nią indywidualnie uzgodnione, jak również nie wykazała rażącego naruszenia swoich interesów jako konsumenta. W świetle wyraźnej regulacji ustawowej upoważniającej do naliczania pozaodsetkowych kosztów kredytu w określonej wysokości, bezzasadne są wywody strony pozwanej, zgodnie z którymi przez samo określenie wysokości prowizji, czy też zastrzeżenie dwóch rodzajów tej prowizji, miało dojść do zastrzeżenia w umowie pożyczki niedozwolonej klauzuli umownej. Powód nie ma przy tym obowiązku pomniejszenia prowizji operacyjnej z uwagi na wypowiedzenie umowy, bowiem brak takiego zastrzeżenia umownego.

Fakt wypowiedzenia umowy został zresztą uznany za nieudowodniony – po pierwsze z uwagi na brak poświadczenia dokumentu wypowiedzenia za zgodność z oryginałem, a po drugie z uwagi na brak wykazania umocowania osoby składającej oświadczenie. W przeciwieństwie do dokumentu oświadczenia o dokonaniu cesji praw, nie został on podpisany przez osobę uprawnioną do reprezentacji zgodnie z wpisami w Krajowym Rejestrze Sądowym. W tej sytuacji strona pozwana zasadnie zarzuciła, że umocowanie do złożenia oświadczenia nie zostało udowodnione.

Konsekwencją braku wykazania wypowiedzenia umowy nie może być jednak oddalenie powództwa w całości, jak chciałaby tego strona pozwana. Żądanie pozwu dotyczy umowy pożyczki, która miała być spłacana w ratach, a które to raty cyklicznie stają się wymagalne. Brak wypowiedzenia umowy nie oznacza niemożliwości dochodzenia zapłaty rat, które nie zostały uiszczone pomimo nadejścia terminu zapłaty. Zarówno w przypadku skuteczności, jak i nieskuteczności wypowiedzenia, podstawą żądania jest umowa, i żądanie takie może zostać uwzględnione częściowo z uwagi na brak wypowiedzenia umowy.

Wskazać należy więc, że na moment zamknięcia rozprawy (art. 316 k.p.c.) 14 rat w kwotach po 204,47 złotych zyskało przymiot wymagalności. Tym samym zobowiązanie do spłaty wyniosło 2.862,58 złotych, z czego pozwana zgodnie z twierdzeniami samego powoda uiszczyła 614,94 złotych. Powodowi należy się więc różnica w kwocie 2.247,64 złotych.

Podkreślić przy tym należy, że bezzasadny jest zarzut niewykazania przez powoda wysokości roszczenia. Powód jest obowiązany jedynie do wykazania podstawy swojego żądania, co uczynił składając umowę, z której wynika obowiązek zapłaty określonej kwoty. To na stronie pozwanej spoczywa ciężar udowodnienia spełnienia świadczenia, ona bowiem wywodzi konsekwencje prawne z faktu zaspokojenia roszczenia (art. 6 k.c.). Skoro pozwana nie podjęła inicjatywy w tym zakresie, należało podzielić twierdzenia strony powodowej, zgodnie z którymi uiszczona została łącznie kwota 614,94 złotych.

Osobno należy odnieść się do kwestii odsetek ustawowych za opóźnienie w spłacie.

Treść umowy pożyczki wskazuje na udzielenie pożyczki w kwocie 3.400 złotych, jednak tylko kwota 2.000 złotych stanowiła kapitał przekazany stronie pozwanej. Postanowienia umowne umożliwiające naliczanie odsetek za opóźnienie od wyższej kwoty, a zatem w części w której pozwana fizycznie nie otrzymała kwoty pieniężnej, są sprzeczne z ustawą, a konkretnie z art. 359 § 1 k.c., który umożliwia naliczanie odsetek od „sumy pieniężnej”, która to suma w części wykraczającej ponad 2.000 złotych nie została pozwanej przekazana.

Dzieląc tę kwotę na 18 rat, daje to 111,11 złotych miesięcznie, która to kwota stanowi podstawę obliczenia odsetek ustawowych za opóźnienie w płatności każdej z rat.

Odsetki z tytułu opóźnienia w spłacie do dnia wniesienia pozwu (01 lipca 2019 r.) wynosiły więc następująco: 4,33 zł za okres od 11 grudnia 2018 r., 3,67 zł za okres od 11 stycznia 2019 r., 2,98 zł za okres od 11 lutego 2019 r., 2,39 zł za okres od 11 marca 2019 r., 1,75 zł za okres od 11 kwietnia 2019 r., 1,11 zł za okres od maja 2019 r., 0,45 zł za okres od 11 czerwca 2019 r.

Sumę kwot 2.247,64 złotych i 16,68 złotych należało zatem zasądzić na rzecz powoda od pozwanej, wraz z dalszymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 1 lipca 2019 r. do dnia zapłaty, stąd też orzeczono jak w pkt I wyroku.

W pkt II powództwo w pozostałym zakresie zostało oddalone.

Z kolei w pkt III w oparciu o art. 100 k.p.c. zasądzone od pozwanej na rzecz powoda kwotę 510,34 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, stosując zasadę ich stosunkowego rozdzielenia. Powód wygrał sprawę w 73,57%, a strony poniosły koszty procesu w łącznej kwocie 1.917 złotych (2x 1800 złotych, opłata od pozwu w kwocie 100 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa poniesioną przez powoda). Skoro powód poniósł z tej kwoty 1.017 złotych, a powinien ponieść 506,66 złotych, pozwana powinna mu zwrócić 510,34 złotych.